

Protokół nr XXI/2012

z XXI Sesji Rady Miejskiej w Lubieniu Kujawskim

z dnia 11 października 2012 roku

O godzinie 10:00 w Sali Ośrodka Kultury przy ulicy Wojska Polskiego 22 w Lubieniu Kujawskim odbyła się XXI Sesja Rady Miejskiej. Obrady prowadził Przewodniczący Rady Pan Stanisław Piwiński.

Przewodniczący Rady otworzył obrady, powitał wszystkich przybyłych. Po oficjalnym otwarciu obrad nastąpiło stwierdzenie quorum.

Na stan 15 Radnych na sali obecnych było 14 Radnych, wobec czego obrady XXI Sesji Rady Miejskiej stały się prawomocne. Nieobecny Radny Stanisław Wójtowicz usprawiedliwiony.

Przyjęcie protokołu obrad poprzedniej Sesji – Nr XX/2012.

Przewodniczący Rady przypomniał o podjętych uchwałach z XX Sesji. Zapytał czy ktoś z Radnych ma uwagi do protokołu.

Uwag nie było.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie protokół obrad z XX Sesji. Za przyjęciem protokołu Nr XIX głosowało 14 Radnych, przy braku głosów „wstrzymujących się” i „przeciwnych”. Protokół nr XX/2012 został przyjęty.

Wybór sekretarza obrad.

Przewodniczący Rady zaproponował na sekretarza obrad Radnego Marka Małachowskiego. Zapytał czy Radny wyraża zgodę. Radny wyraził zgodę. Przewodniczący Rady zapytał czy są inne propozycje. Innych propozycji nie było. Przewodniczący poddał pod głosowanie kandydaturę Radnego Marka Małachowskiego na sekretarza obrad sesji. Za wyborem Radnego głosowało 13 Radnych przy jednym głosie „wstrzymującym” zainteresowanego. Przewodniczący Rady stwierdził, że Radny Marek Małachowski został wybrany sekretarzem XXI Sesji Rady Miejskiej.

Przyjęcie proponowanego porządku obrad.

Przewodniczący Rady – poinformował Radnych, że otrzymali zaproszenia na sesję bez trzech uchwał, które, jeżeli Rada przegłosuje zostaną wprowadzone do porządku obrad. Projekty tych uchwał zostały rozłożone każdemu z radnych, więc można się z nimi w międzyczasie zapoznać. Uchwały te dotyczą zaciągnięcia długoterminowej pożyczki w Wojewódzkim funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu a trzecia zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Lubień Kujawski. Następnie przedstawił porządek obrad ze zmianami.

1. Uchwała w sprawie okręgów wyborczych.
2. Uchwała w sprawie zaciągnięcia długoterminowej pożyczki w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu.
3. Uchwała w sprawie zaciągnięcia długoterminowej pożyczki w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu.
4. Uchwała w sprawie dokonania zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Lubień Kujawski na lata 2012 – 2024.
5. Informacja o pracach Burmistrza w okresie międzysesyjnym.

6. Informacje Przewodniczącego Rady o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.
7. Inne sprawy wynikające ze statutowej działalności Rady.
8. Interpelacje i zapytania Radnych.
9. Wolne wnioski, zapytania.
10. Zakończenie obrad XXI Sesji Rady Miejskiej w Lubieniu Kujawskim.

Przewodniczący Rady – zapytał, czy są inne propozycje do przedstawionego porządku obrad. Głosów innych nie było. Następnie poddał pod głosowanie zaproponowany porządek obrad. Czternastoma głosami „za” przy braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” zaproponowany porządek obrad został przyjęty.

Ad. 1. Uchwała w sprawie okręgów wyborczych.

Przewodniczący Rady – odczytał wniosek Burmistrza Lubienia Kujawskiego dotyczący propozycji podziału Gminy Lubień Kujawski na jednomandatowe okręgi wyborcze – w załączeniu do protokołu. Cała procedura przez Radę została przeprowadzona, wszystkie te warianty zostały rozpatrzone w komisjach. Został wybrany jeden wariant, który został przeze mnie opublikowany w Biuletynie Informacji Publicznej zgodnie z ustawą i wymogami Komisji Wyborczej. „Wisiał” tam długo i wpłynęła jedna prośba. Następnie odczytał prośbę mieszkańców sołectwa Kretkowo – w załączeniu do protokołu. Oddam głos panu Burmistrzowi z uwagi na to, że my mamy głosować nad wnioskiem złożonym przez pana Burmistrza.

Burmistrz – ja dosyć dużo już powiedziałem na ten temat. Mieliśmy kilka spotkań, więc usłyszeliście dużo. Wiele do powiedzenia nie mam, poza tym, że ta prośba wpłynęła. Są dwie możliwości, albo uwzględnić tę prośbę, albo nie. Ja dałem warianty, Rada wybrała jeden z tych wariantów. Do projektu złożonego na dzisiaj przy uwzględnieniu tego wniosku musiałyby zajść korekty. To nie jest takie proste, żeby Kretkowo dołączyć do innego okręgu. Żeby wskaźniki były wymagane te, które są wymagane przy podziale okręgów i żeby odpowiadały normom, to trzeba inne sołectwo przesunąć gdzie indziej. To się robi dalszy bałagan, chociaż idzie to zrobić. Natomiast czy trzeba, to Radni ocenicie sami. Proponuję to przedyskutować. Możliwe teoretycznie to jest. Czy należy to robić, to zależy od Radnych. Proponowałbym – chociaż Przewodniczący Rady ma swoją logikę, jak to zrobić – przychylić się w formie głosowania, bo jak inaczej można, do tej prośby. Czy ją uwzględniamy, czy nie? Jeżeli ją uwzględniamy to ten mój złożony projekt jest nieaktualny, bo trzeba go przerobić pod tą prośbę. Można to zrobić dzisiaj, jesteśmy na to przygotowani. My zostaliśmy zmuszeni do zmiany tych okręgów. Do tej pory było tak, że mogły być wielomandatowe okręgi i takie u nas były. Sejm przyjął zmianę w Kodeksie Wyborczym odnośnie tego, że są tylko jednomandatowe. Nie ma dwóch lub trzech mandatowych. Dlatego musieliśmy to zrobić. To nie jest inicjatywa Radnych ani moja. Żeby była jasność. To jest przymus prawny, który na nas nałożył ustawodawca i musimy to zrobić. Było już to ustalone wcześniej i w jakiś sposób zostało przyjęte w społeczeństwie, a teraz znowu zmiana i znowu się tworzy jakiś bałagan. My wyjścia nie mamy. Jeżeli tego nie zrobimy, to zrobi to za nas Komisarz Wyborczy. Było kilka spotkań i wiele dyskusji. To wcale nie jest łatwy proces, to jest trudna sprawa. Do jakiegoś konsensusu w końcu doszliśmy. Chciałbym, żeby uszanować w jakiś sposób to, co do tej pory zrobiono. (...) to jest wola Rady, jak zrobicie tak będzie. Mamy drugą wersję, która uwzględnia tą prośbę. Technicznie jesteśmy przygotowani.

Przewodniczący Rady – ja rozumiem, że pada drugi wniosek. Moim obowiązkiem przeprowadzenie jest wniosku dalej idącego. Wnioskiem dalej idącym jest wniosek pierwotny. Zrobię to tak, żeby było zgodne z prawem, ale przedtem pozwólcie, że wypytam również was. Chciałbym usłyszeć od przewodniczących komisji zdanie na ten temat, ponieważ żeście się zbierali, dyskutowali, głosowali i spisali protokoły. Chciałbym usłyszeć opinie wszystkich przewodniczących komisji i wtedy podejmę decyzję, jak przeprowadzić głosowanie, żeby uchwała była ważna. Czy w wariantach pierwszym, czy drugim jest mi obojętne, nie będę nic sugerował, nie będę komentował w żadną stronę z uwagi na to, żeby nie wyszło, że z mojej strony były jakieś naciski czy sugestie. Proszę przewodniczących komisji o wypowiedzenie się na temat wyboru wariantu numer jeden. Przyznam się, że protokołów waszych nie czytałem, dostałem informację, że wszystkie komisje zatwierdziły wariant numer jeden. Wróćmy do tego tematu. Interesuje mnie wynik głosowania i decyzja wyboru wariantu.

Radny Mirosław Gawłowski – przewodniczący komisji budżetowo – gospodarczej – w odpowiednim czasie odbyło się zebranie naszej komisji. Dyskutowaliśmy i były rozpatrywane dwie wersje. W tamtym czasie poza sygnałami z terenu nie było żadnej prośby, ale my rozważaliśmy wszystkie za i przeciw, i jednogłośnie została wybrana wersja pierwsza. Mimo iż nie było jeszcze tej prośby, ale były wcześniejsze sygnały. Komisja budżetowo – gospodarcza wybrała pierwszą wersję.

Radny Andrzej Sierakowski – przewodniczący komisji rolnictwa i ochrony środowiska – przedstawione były dwa projekty okręgów wyborczych, komisja jednogłośnie wybrała projekt numer jeden.

Radna Jolanta Grauman – przewodnicząca komisji oświaty, kultury i sportu – nie pamiętam, kiedy komisja się zebrała. Wtedy nie było żadnej prośby pisemnej. Wynik głosowania był taki, że jedna osoba była za drugim wariantem, cztery były za pierwszym.

Radny Marek Wiliński – komisja jednogłośnie przegłosowała wariant numer pierwszy.

Radny Marek Małachowski – przewodniczący komisji rewizyjnej oraz komisji bezpieczeństwa i porządku publicznego – komisja rewizyjna przegłosowała wariant pierwszy jednogłośnie, w drugiej komisji kolega Wójtowicz wstrzymał się i chyba drugi kolega też, ale większość była za projektem numer jeden.

Przewodniczący Rady – dla mnie jest to zupełnie jasne. Ja wniosek przegłosuję jeden dalej idący, ale przegłosuję również prośbę, bo tak trzeba.

Radny Marek Wiliński – zapytał, jak będzie wyglądała procedura po przegłosowaniu tej prośby? Czy z powrotem wracamy do całej procedury od nowa?

Burmistrz – przygotowałem druga wersje uchwały. Procedura od nowa nie będzie powtarzana. Dzisiaj i tak przegłosujecie.

Przewodniczący Rady – musicie być świadomi wszystkiego. Musicie wziąć pod uwagę, że wariant drugi nie przeszedł żadnej procedury zgodnej z ustawami. Nie ma żadnej gwarancji, musicie być tego świadomi, że ta uchwała przejdzie. Mamy termin do końca października. Termin jest bardzo krótki. Nie mogę głosować dwóch uchwał, bo dla mnie jest to niezgodne. Chcę głosować wniosek jeden, pierwotny, bo dla mnie jest dalej idący, i chcę głosować

uwzględnienie prośby. Jeżeli prośba zostanie uwzględniona, wtedy mogę prawnie odwrócić to i głosować wariant uchwały nr 2. Wydaje mi się, że postępowanie moje jest najbardziej zgodne z prawem. Następnie poprosił o dyskusję tej kwestii.

Burmistrz – może ktoś chce się wypowiedzieć, bo to jest trudny temat. Sami wiecie, że ważą się losy przyszłych wyborów.

Radny Marek Małachowski – dyskusji już najprawdopodobniej nie będzie. Było już rozmów wiele. Powiedział pan dobrze, fachowo, według mnie należy przeprowadzić głosowanie. Wszyscy się już wypowiedzieli.

Głosy z sali.

Przewodniczący Rady – powiedział, że nie chce, aby za jakiś czas zarzucono mu, że nie wysłuchał wszystkich racji, czy nie zdał jakiegoś pytania. Żeby większość – bo na pewno nie wszyscy – wyszli z tej sali zadowoleni. Zakończmy to, bo już nie ma czasu. (...) Zapytał, czy są jeszcze jakieś pytania.

Radny Marek Wiliński – powiedział, że jeżeli będzie za prośbą mieszkańców, to będzie z kolei w sprzeczności z tym, co było na komisji powiedziane i co zostało ustalone. Ponadto, gdyby wcześniej wiedział o tej prośbie, być może zwołałby jeszcze raz posiedzenie komisji i wtedy być może zagłosowałaby komisja inaczej. Teraz należy głosować tak, jak uczyniono to na komisji.

Przewodniczący Rady – ta prośba wpłynęła dwa tygodnie temu. Ja zatrzymałem to na Sesję z uwagi na to, że my ten wariant mieliśmy i został „obrobiony” przez wszystkie komisje, tzn. 100% Rady został „obrobiony”. Dla mnie ponowne zbieranie komisji i dyskutowanie nad tematem już nie miało sensu. Tylko i wyłącznie wprowadzenie tego dzisiaj, przedyskutowanie i głosowanie.

Radna Jolanta Grauman – kolega powiedział, że nie było na komisji. Nie było na komisji w formie papierowej. Ja jestem radną z tego okręgu, dochodziły mnie głosy, że mieszkańcy Kretkowa nie chcą być razem z nami, chcą być w Nartach, ale dopóki nie wpłynęło to na papierze nie było żadnej podstawy, żeby na komisji to przedstawić i dyskutować. Jako radna muszę uszanować wolę części mieszkańców swojego okręgu i ja nie mogę powiedzieć, że jestem przeciwko tej prośbie. Uważam, że byłoby to nie w porządku wobec mieszkańców mojego okręgu, skoro oni wyrażają taką wolę.

Sekretarz – małe przypomnienie: mianowicie to, co Pan Przewodniczący czytał na początku, czyli wniosek Burmistrza, ten czterowariantowy. Mieliście to państwo i później wielokrotne spotkania. Tam były rozdawane mapki, nad którymi siedzieliście. Mapa, która obejmuje wariant pierwszy też była w tych mapkach załączona. Mapka, która jest wersja druga, która w dzisiejszych materiałach jako prośba mieszkańców Kretkowa też była przedstawiona na tych mapkach. Jest to również wersja druga, gdzie Kretkowo było włączone do okręgu razem z Nartami, Morzycami, natomiast Wola Olszowa zaznaczona była na zielono w tym okręgu razem z Kanibrodem, Świerną, Antoniewem. W związku z tym, wybierając tę prośbę, tylko nie mając świadomości późniejszego wystąpienia tej grupy 30 – osobowej, państwo i tak dokonaliście wcześniej już wyboru. W tej chwili niejako potwierdzacie to.

Przewodniczący Rady – ja miałem mieszkańca z Kretkowa w poniedziałek. Powiem, jak on się wypowiadał. Nie zbierał podpisów, bo mówił, że „po co”, twierdząc, że większość miejscowości Kretkowa nie chce tych zmian. Powiedział, że uczciwie to podpisało tylko parę osób, a pozostałe osoby, co tu się podpisały to powiedziały „chcesz, to masz”. Powtarzam słowa przedstawiciela wsi Kretkowo, która właśnie przyszła z odwrotną pretensją. Żeby pozostało tak, jak było. Użył nawet takich słów, że dla nich jest to korzystniejsze i on chce zostać w tym okręgu, co był. Nie tylko on, większość mieszkańców. Nie pamiętam 120 czy 150 osób liczy ta miejscowość. Ja nie wiem czy to jest 30 podpisów, czy 7. O wszystkim musicie wiedzieć. Również były takie głosy. Wracamy do dyskusji.

Radny Marek Małachowski – powiedział, że jego zdaniem te osoby, które są przeciwne powinny zrobić zebranie z udziałem sołtysa i Pana Burmistrza lub Pana Sekretarza, na którym to zebraniu powinno być wszystko powiedziane. Podpisy niejednokrotnie są zbierane, np. na parlamentarzystów, gdzie podpisują się całe rodziny, bo dlaczego nie. Powinno być zebranie zorganizowane przez sołtysa, byłoby to wówczas najbardziej wiarygodne.

Więcej głosów w dyskusji nie było.

Następnie poddał pod głosowanie prośbę mieszkańców o zmianę okręgów. „Za” uwzględnieniem prośby mieszkańców o zmianę okręgów wyborczych głosował 1 radny, „przeciw” 10 radnych i 3 radnych „wstrzymało się „ od głosowania. Wniosek został odrzucony. Następnie odczytał projekt uchwały i poddał go pod głosowanie. Czternastoma głosami „za” przy braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” Uchwała Nr XXI/156/2012 w sprawie okręgów wyborczych została podjęta jednogłośnie.

10.35 Radny Marek Wiliński – opuszcza salę obrad.

Ad. 2. Uchwała w sprawie zaciągnięcia długoterminowej pożyczki w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu.

Burmistrz – zasadniczo to nie jest zaciągnięcie. To jest zmiana poprzedniej, którą zaciągnęliśmy 18 maja i 16 sierpnia. Podchodzi już pod finał tej pożyczki, to okazało się, że Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, a ściślej jego urzędnicy dopatrzyli się, że 10 lat to jest łącznie spłata z karencją. My zaś zrobiliśmy 10 lat spłaty, a karencji 2, więc wychodzi 12. Jest to niezgodne z regulaminem Funduszu Ochrony Środowiska, o czym nie wiedzieliśmy, że takie zapisy wewnętrzne są. Żeby uzyskać tą pożyczkę, to musimy dopasować te wymogi do okresu 10 – letniego, czyli skrócić okres spłaty o 2 lata. To jest właśnie w tej uchwale, która została zaprezentowana. W jednym przypadku jest jeszcze inna kwota. Ja wiem, że to jest zamęt, bo myśmy się dowiedzieli o tym w poniedziałek – przyszło pismo z Funduszu Ochrony Środowiska i oczywiście trzeba znów uchwałę Rady, opinię RIO, dużo biegania, ale zrobić musimy, bo chcę na początku listopada mieć te pieniądze, gdyż w tej chwili mamy niekorzystny czas, jeżeli chodzi o płatności – finanse gminy. Kumulują się nam trzy faktury, to jest blisko 3,5 mln. zł. Muszę poskładać pieniądze, a taka jest sytuacja, że najpierw trzeba zapłacić, a potem się odzyskuje dotacje. Nie mam takich pieniędzy. Muszę wziąć kredyt, trochę pożyczkę, żeby poskładać te pieniądze, a potem z powrotem wracają te pieniądze w postaci różnych dotacji. Musimy to zrobić, bo jednym ze składników byłaby ta pożyczka 690 tys. zł., jest jeszcze kredyt, weźmiemy jeszcze krótkoterminową, żeby te 3,5 mln. zł., poskładać. Jeżeli niektóre rzeczy nie zejdą, bo tak się może zdarzyć, to wtedy na następnej sesji zaciągniemy długoterminowy kredyt, czyli poza 31 grudzień tego roku. Nie wiem, czy będzie taka potrzeba, ale na dzisiaj widzę, że będzie, bo

zapowiedzi tych sześć set paru tysięcy były pewniejsze, a chyba będzie poślizg czasowy, bo nie wierzę, żeby zapłacili za salę w tym roku. Procedura w RPO jest dłuższa. Nie wiem też, co będzie z płatnością pod autostradę za drogi gminne, które do tej pory nie były zapłacone – to jest około 300 tys. zł. jeżeli będziemy trzeba zwołamy sesję i zmienimy na długoterminowy, bo musimy być uniwersalni, żeby pozatwierać sprawy. To pokazuje, że do tej pory nie było takiej sytuacji, zawsze mieliśmy nadmiar gotówki w kasie, około 2 mln. zł. były. Teraz wpływy są mniejsze z podatków i z innych źródeł też. Co roku były też ekstra wpływy, których nie planowało się wcześniej, a w tym roku ich nie ma. Do tej pory unikaliśmy kredytów, ale w tym roku już trzeba wziąć. I tak jesteśmy w dobrej sytuacji, bo mamy na tyle możliwości kredytowe, że możemy go wziąć. Szereg gmin już tego zrobić nie może. W przyszłym roku już trzy zakłady, które będą płacić podatki od nieruchomości, czyli jak weźmiemy ten kredyt, to mamy go z czego spłacać.

Radny Jacek Kaniewski – zapytał, gdzie są zapisane odsetki od tych kredytów, które nie są małymi pieniędzmi, bo w przedstawionych kwotach ich nie ma.

Pani Skarbnik – one są w WPF-ie.

Burmistrz – są w WPF-ie i każda uchwała budżetowa na rok następny musi uwzględniać te odsetki. My nie podejmujemy uchwały budżetowej więcej niż na rok, więc w przyszłym roku te odsetki muszą tam być. Nie ma tak, że kredyt jest bezodsetkowy. Najtańszy kredyt, to jest pożyczka w Funduszu Ochrony Środowiska, bo jest częściowo umarzalna. Po zsumowaniu to, co umorzą to jest tyle, co odsetki. Nawet więcej umorzą niż odsetki. To jest praktycznie darmowy kredyt. Jeżeli zaś bierzemy w banku komercyjnym to odsetki są. Ile nie wiem, bo na ten 1,5 mln. zł. ogłoszony jest przetarg i w poniedziałek jest otwarcie ofert, wtedy powiem ile kosztuje ten długoterminowy.

Pani Skarbnik – jeżeli chodzi o to, to odsetki są wyliczone w WPF-ie, pozycja 2.1.2 na pierwszej stronie. (Wieloletnia Prognoza Finansowa). One dopiero będą przeliczone po otrzymaniu kredytu, w tej chwili są niewiadome.

Przewodniczący Rady – jeżeli chcemy robić inwestycje musimy ponosić koszty. Nie znam gminy, która mogłaby robić inwestycje, płacić i czekać rok na zwrot. Ja również jestem przeciwnikiem kredytu. Wyjścia nie mamy. (...) na tą chwilę żadnego zagrożenia nie mamy.

Burmistrz – oczywiście, co roku nie będziemy tyle, brać. Przestrzegam, że przyszły rok będzie już chudszy i kolejny też. Co roku tyle kredytu brać nie możemy.

Radny Eugeniusz Piwiński – powiedział, że banki liczą odsetki inaczej – mają inny sposób liczenia.

Burmistrz – potwierdził to, ale mimo wszystko koszty są.

Przewodniczący Rady – powiedział, że kiedyś było tak, że dostawało się pieniądze z Ministerstwa przed wykonaniem inwestycji. Teraz jest zmiana, jest odwrotnie.

Burmistrz – pokłosem tego jest też duża dotacja do oświaty. My co roku dokładamy 1,5 mln. zł. do oświaty, co nie powinniśmy dokładać, bo to powinno być zadanie Ministra Finansów. Większość kłopotów finansowych gmin jest związana z niedoszacowaniem subwencji oświatowej.

Przewodniczący Rady – powiedział, że gdyby te zadania należały do Ministra Oświaty i do Kuratorium, to byłaby to zaoszczędzona kwota 3 mln. zł. a nie 1,5 mln. zł. Zapytał, czy są jeszcze jakieś pytania do przedstawionych przez Burmistrza wyjaśnień do projektu uchwały. Pytań nie było. Wobec powyższego odczytał projekt uchwały, po czym poddał go pod głosowanie. Trzynastoma głosami „za” przy braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” Uchwała Nr XXI/157/2012 w sprawie zaciągnięcia długoterminowej pożyczki w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu została podjęta.

Ad. 3. Uchwała w sprawie zaciągnięcia długoterminowej pożyczki w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu.

Burmistrz – powiedział, że intencja tej uchwały jest taka sama jak poprzedniej, dotyczy jednak innych zadań inwestycyjnych.

Przewodniczący Rady – odczytał projekt uchwały, po czym poddał go pod głosowanie. Trzynastoma głosami „za” przy braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” Uchwała Nr XXI/158/2012 w sprawie zaciągnięcia długoterminowej pożyczki w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu została podjęta.

Ad. 4. Uchwała w sprawie dokonania zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Lubień Kujawski na lata 2012 – 2024.

Przewodniczący Rady – jeżeli jest uchwała o zaciągnięciu to musi być również uchwała w sprawie zmiany WPF. Zapytał, czy są pytania do projektu uchwały. Pytań nie było. Wobec powyższego odczytał projekt uchwały, po czym poddał go pod głosowanie. Trzynastoma głosami „za” przy braku głosów „przeciwnych” i „wstrzymujących się” Uchwała Nr XXI/159/2012 w sprawie dokonania zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Lubień Kujawski na lata 2012 – 2024 została podjęta.

Ad. 5. Informacja o pracach Burmistrza w okresie międzysesyjnym.

Burmistrz – czas krótki od ostatniej sesji, więc informacji niewiele, ale niektóre ważne. 1) o posterunku policji – cały czas trwają usilne starania o to, aby uratować nasz posterunek. Do poniedziałku było 0, dziś można powiedzieć, że jest 30%. Nie wiem, czy dalej będziemy szli w kierunku wzrostu i dojdziemy do 100%, czy na tym się zatrzymamy i więcej nie będzie. Trudno na dzisiaj powiedzieć. Pop poniedziałku, po spotkaniu z komendantem wojewódzkim i miejskim jednak tą furtkę uchylono dla Chodcza i Lubienia. Wtedy Lubień się przebije zdecydowanie, ale to musi być piąty posterunek, inaczej, jeśli będą cztery to my się nie łapiemy. We wtorek jeździliśmy po województwie, żeby lobować, i ta nadzieja wzrosła, ale czy dalej się posuniemy tego nie potrafię powiedzieć. Nie wiem, na ile to jest możliwe. Chcę powiedzieć, że likwidacja to nie znaczy, że nie ma policji. Ona będzie tylko tyle, że nie będą wjeżdzać i wyjeżdzać z posterunku, tylko w Kowalu. Patrol będzie cały czas. Nasi policjanci pójdą tam, ale ja osobiście wolę, jak oni byliby na miejscu. 2) prośba, bo widzę sołtysów. Robimy przydomowe oczyszczalnie ścieków i proszę o wpłaty 1300 zł do Gminy, bo nie będziemy dalej robić, jak nie będą płacić, a są takie osoby. 3) zgłosił się potencjalny oferent na dalsze tereny lotniska. Nie wiem na ile to jest poważne. Chce ktoś ustawiać foto ogniwa. To jest odnawialna energia. Są takie pola, gdzie stoją ciemne płyty i to daje prąd. Firma

niemiecka czy amerykańska poszukuje gruntów. Chcą dużo tych gruntów i nie wiem jak te rozmowy dalej toczyć, ale będę toczył, bo tych terenów jeszcze trochę mamy i moglibyśmy na to przeznaczyć. To jest o tyle ciekawe, że nijak nie wpływa na środowisko. Być może w przyszłym roku to by nas znacząco poratowało, bo pieniędzy robi się mało. 3) sprawa dróg gminnych przy autostradzie. Wiele zachodu, żeby te drogi zostały przez autostradę zrobione.

Wszystkie inne rzeczy idą według planu.

Przewodniczący Rady – poprosił o pytanie do wypowiedzi Pana Burmistrza.

Pytań nie było.

Ad. 6. Informacje Przewodniczącego Rady o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.

Przewodniczący Rady – wracając do wypowiedzi Burmistrza powiedział, że orientuje się w nowej technologii. Jest ona korzystna, z uwagi na ochronę środowiska, więc oddziaływanie na środowisko jest zerowe i to jest taka inwestycja, która potrzebuje bardzo dużo terenu. Myślę, że to jest plus, bo na terenie 10 ha można ustawić urządzenia o mocy 5 mw. Nie chce mi się wierzyć, żeby taki inwestor chciał tylko 10 ha.

Burmistrz – oni chcą około 100 ha. Ja nie byłbym taki wylewny, jeżeli chodzi o tyle. Musimy też pamiętać o rolnikach, że potrzebują siana. Możemy zaoferować nie tylko lotnisko. Obok mamy grunty za „Arkadią”, który jest dzierzawiony i on też jest do zaoferowania. Pod te rzeczy równie dobrze może służyć. Noi oczywiście GPZ, czyli Kaliska.

Przewodniczący Rady – ktoś ma dobre wiadomości, bo to już wyprzedza ustawę, która ma wejść. Z tego, co jest mi wiadomo, to przyszłe półrocze. Jest GPZ i Superfos, czyli potężny odbiorca i na pewno się dogadają. Przesył jest drogi, więc miejscowo się dogadają i część tej energii od nich kupią. Miałem okazję czytać projekt tej ustawy i jest ona w pełni finansowana. (...) Miałem sporo pytań i zapytam Pana Burmistrza: stypendia, czy będą w tym roku i kiedy będą?

Burmistrz – stypendia będą wtedy, kiedy przyjdą pieniądze z Urzędu Wojewódzkiego. Czasem jest szybciej, czasem później, nie ma reguły. Nie ma też zawitego terminu, kiedy płacić. Możemy płacić co miesiąc, a możemy jednorazowo w ciągu roku wypłacić. To jest taki rozstrzał. Płacimy wtedy, kiedy przychodzą. Nie ma jeszcze, złożone są dokumenty, kiedy pieniądze przyjdą, będziemy płacić. Nie będziemy żadnych terminów podawać. Ludzie chcieliby w styczniu zebrać stypendia za cały rok. To jest niemożliwe. Stypendium służy do tego, żeby dziecko wyekwipować do szkoły, a nie po to, żeby był dochód do rodziny. To jest zupełnie inne podejście, i tak jest rozumiany ten pieniądz. (...)

Ad. 7. Inne sprawy wynikające ze statutowej działalności Rady.

Przewodniczący Rady – powiedział o pismach, które wpłynęły do Biura Rady, od posłów na sejm RP Pana Łukasza Zbonikowskiego i Pana Stanisława Pawlaka, którzy intensywnie włączają się w walkę o obronę posterunku policji w Lubieniu Kujawskim.

Ad. 8. Interpelacje i zapytania Radnych.

Radny Marek Małachowski – skierował zapytanie do Pana Burmistrza odnośnie solarów w gospodarstwach rolnych.

Burmistrz – zaczyna się robić na to moda. Różnie o tym mówią. Owszem podgrzewa to wodę, ale nie ogrzewa. Ponadto dobrze o tym mówią, bo jak się kończą przydomowe oczyszczalnie ścieków, to dobrze byłoby mieć następny modny temat. Na razie zakończmy oczyszczalnie ścieków. To nie jest sprawa pierwszego rzędu, dajmy sobie na razie spokój. Są firmy, które zapytują, czy gmina na zasadach przydomowych oczyszczalni ścieków robiłaby solary. Ja nie będę nikomu pieniędzy napędzał. Na razie zrobmy przydomowe oczyszczalnie ścieków. To jest ważne, to jest ochrona środowiska, to są wymogi unijne, natomiast to może poczekać. -

Głosy z sali.

Przewodniczący Rady – powiedział, że jest temu przeciwny. To, co zaczyna się robić modne, nie zawsze jest dobre. Powinniśmy się z tym wstrzymać, dlatego, że są to wysokie koszty. Taki program został uruchomiony w formie kredytu przez Bak Spółdzielczy, spora kwota jest umarzalna. Patrząc na relację ceny do kredytu bardzo się to opłaca, mimo, że firmy biorą drogo, to się opłaca. Można z tego skorzystać pieniądze jeszcze są.

Radny Eugeniusz Piwiński – 45% jest umarzalne.

Przewodniczący Rady – gminy to robią, ale jestem za zdaniem Pana Burmistrza, żeby poczekać. Ceny się unormują i wtedy będzie można pomyśleć.

Ad. 9. Wolne wnioski, zapytania.

Burmistrz – poinformował, że niedługo będziemy ustalać podatki,. Kolejny poważny temat to śmieci, gdzie trzeba będzie podjąć odpowiednie uchwały a następnie zorganizować przetarg. Opłata za śmieci jest opłata od obywatela i wiadomo, że nie wszyscy będą płacić, a firmie za wywóz trzeba zapłacić. Kolejne wydatki są obciążeniem gminy. Musimy być tego świadomi. Dotychczasowe umowy będą rozwiązane – anuluje je ustawa. Każde gospodarstwo domowe będzie miało pojemnik i będzie opłata do gminy. Ta opłata to około 10 zł na osobę miesięcznie.

Głosy z sali.

Burmistrz – myślę, że my zrobimy od gospodarstwa domowego, ale wielkość opłaty od gospodarstwa jest zależna od osób.

Radna Jolanta Graunam – gmina Topólka przyjęła już tą opłatę 9m zło od osoby i to podobno jest najniższa, jaka mogli przyjąć.

Burmistrz – uważam, że przesadzili trochę na dół. W przetargach wyjdzie, jakie są koszty wywozu. My nie wiemy ile Gminę to będzie kosztować. My dajemy stawkę dla obywateli, a ile to będzie kosztować Gminę? A jak będzie drogi przetarg? Ja nie jestem sympatykiem tego rozwiązania. My mamy przymus prawny, i to musimy wprowadzić. Uważam, że to, co było do tej pory było wystarczające. (...)

Pan Jacek Chmielewski – sołtys sołectwa Chojny – powiedział, że przy okazji budowy skansenu w Kłóbce niszczone jest skwerek, który Gmina uporządkowała i zasiała trawę. Czy można byłoby zwrócić wykonawcy robót uwagę? Szkoda byłoby zniszczyć dotychczasowy wkład włożony w ten skwerek.

Burmistrz – powiedział, że sprawą zajmie się policja.

Przewodniczący Rady – wrócił do tematu śmieci. Wypowiadając własne zdanie na ten temat powiedział, że ustalenie stawki od osoby jest błędem. Jeżeli zrobimy to od osoby, to najwięcej przyjdzie płacić tym ludziom, którzy rzeczywiście są biedni. Proponowałbym płacić od posesji.

Burmistrz – ja też, ale od gospodarstwa domowego, bo na posesji czasem jest kilka. Są gospodarstwa jednoosobowe, dwuosobowe i wieloosobowe. To trzeba rozróżnić. Załóżmy, że dwie osoby łącznie to jest 20 zł, ale już powyżej to 30 zł, żeby te wieloosobowe nie zrobić 50 zł, bo oni nie zapłacą. To jest mój wywód, po ostatnim spotkaniu.

Przewodniczący Rady – zgadzam się z tym całkowicie.

Burmistrz – poza tym pierwsza i druga osoba dużo tych śmieci robi, trzecia i czarta już trochę mniej, bo niektóre rzeczy są wspólne.

Radna Jolanta Grauman - powiedziała, że to nie jest jej zdanie, tylko przytoczyła przykład.

Radny Mirosław Gawłowski – Panie Burmistrzu trzeba szykować w budżecie na przyszły rok na zaległości 50 tys. zł lub więcej.

Burmistrz – wyjdzie 200 tys. zł.

Pan Lech Kraszewski – sołtys sołectwa Błędowo – zapytał, co z Obszarami Szczególnie Narażonymi?

Burmistrz – powiedział, że wszystko z naszej strony zostało powysyłane. Werdyktu nie ma.

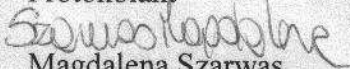
Przewodniczący Rady – ja otrzymałem odpowiedź i czytałem to na poprzedniej sesji. Odpisali, że mała szkodliwość społeczna.

Ad. 10. Zakończenie obrad XXI Sesji Rady Miejskiej w Lubieniu Kujawskim.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący Rady zamknął obrady XXI Sesji Rady Miejskiej – godz. 11.26.

Na tym protokół zakończono.

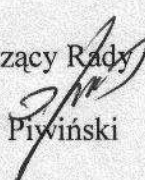
Protokolant


Magdalena Szarwas

Sekretarz obrad


Marek Małachowski

Przewodniczący Rady


Stanisław Piwiński